

KURJER LITEWSKI

WYDAWNICTWA ROK VIII.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt 5-to Jerski № 28.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 1—2 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz petytowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub.
 Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz petytowy lub jego miejsce 60 kop.
 Ogłoszenia na 1 str. o pożycz. państw. za wiersz petyt. lub jego miejsce 1 rub.
 Reklamy za wiersz petytowy lub jego miejsce 40 kop.
 Nekrologi za wiersz petyt. lub jego miejsce na 1 str. 50 k. po tekście 30 k.
 Z życia towarzyskiego: Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb.
 Ogłoszenia zwyczajne miejscowe za wiersz petyt. lub jego miejsce 18 kop.
 Ogłoszenia zwyczajne miejscowe za wiersz petyt. lub jego miejsce 20 kop.
 Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najmniejsze 40 kop.
 Ogłoszenia w niedzielnych numerze o 25 proc. drożej.
 Dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tysiąca oprócz opl. poczt.

WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznie	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10—	5—	2,50	—84
ZAGRANICĄ	16—	8—	4—	1,50

Zmiana adresu 20 kop. — Za odnośno do domu 10 kop. miesięcznie.
 Listów niefrankowych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje.
 Reklamów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze Ogłoszeń L. i H. Metzli i S-ka, Wielka 35, telefon № 895. Po godz. 6-iej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki za-
 wiadomienia, w drukarni Józefa Zawadzkiego, Suworowska № 3.

Numer pojedynczy 5 kop. Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. Numer pojedynczy 5 kop.

Przypominamy Sz. Prenumeratorem, że czas odnowić przedpłatę za kwartał IV 1912 r.



POLSKI TEATR MIEJSKI w Wilnie
 pod kierunkiem JANA PAWŁOWSKIEGO I JULIANA STRYCHARSKIEGO.

Dziś, w sobotę **PIERWSZY RAZ:**
„OTELLO” tragedia w 5 akt. Szekspira.
 Anas: jutro, o g. 2 (ceny znizone) „Śmierć Iwana Groźnego”. O g. 8 w. „Wierek i Wacek” komedia w 4-ach aktach Z. Przybylskiego.

KINEMATOGRAF Tytuł 27 i 29 października 1912 r.: **„DZIENNIK PATHE, kronika. CIERPIENIE** ZENSTA OPERATORA KINEMATOGRAFICZNEGO, wesoła komedia, odegrana przez owo-
BRONISŁAWA dramaty żelowy w 3 częściach. dja, odegrana przez owo-
 Mali zbrodniarze, komiczny.

Od 27 do 29 października włącznie. — Atrakcja wszechświatowa
Teatr Familijny „Ironja losu”, sensacyjny dramat w 2-
R. Sztremera, częściach.

ul. Wielka 74. Urwalo się, komiczny. Przegląd ostatnich wypadków, kronika.

KRWAWA DOLA. Ćwiczenia w Lorjanie (2-ga serja Morakie).
 Dramat w 3-ach częściach (1,200 m.) Swawolne żony (komedia).
 osnuty na tie nowell — MUZYKA —
Henryka Sienkiewicza W czasie produkowania widow-
 p. L. „Szkice węglem”. śpiew p. B. S.
 Wykonany przez wybitnych artystów so- Początek o godz. 5-iej.
 ny warszawskiej.

Sala Koncertowa Ogrodu Botanicznego dyr. I. SZUMANA. Telefon
 № 364.
Dzisiaj Grand Concert Varié.
 NOWE DEBIUTY.
 Występ znanego artysty autora **Arsikowa - Surina.**
 Początek o godzinie 11-iej wieczorem.

Prosp. 5-to Jerski № 28. Prosp. 5-to Jerski № 28.

Redakcja i Administracja
„Kurjera Litewskiego”
 przeniesione zostały na prospekt 5-to Jerski
 № 28.

Prosp. 5-to Jerski № 28. Prosp. 5-to Jerski № 28.

WYKŁADY ROLNICZE W KOWNIE,
 organizowane przez Radę Kowieńskiego T-wa Rolniczego, odbędą się
 w Kownie w sali Rady Miejskiej w czasie od 5-go (18) do 10 (23)
 listopada r. b.
 Program szczegółowy podany będzie w jednym z najbliższych NEM „Ku-
 rjera Litewskiego”.
 Zapisy przyjmuje sekretariat Kowieńskiego Towarzystwa Rolniczego, Kowno,
 W. Sadowa 29.
 Oplata za całość rb. 20, za poszczególne dni po 5 rb. dziennie.
 Dla pracowników rolnych oplata znizona do połowy.
 Przyjezdni wiadomość o hotelach znajdują u portjera w Hotelu Wersal.

Zarząd Kowieńskiego Towarzystwa Rolnego Wzajemnych Ubezpieczeń
 zawiadamia, że z dniem 1-go listopada r. b. zyskuje moc uchwała
 Walnego Zgromadzenia Członków z dnia 24/II 1912, na mocy której
 wszystkie roczne ubezpieczenia, o ile przed ich wznowieniem nie nadejdą
 do Zarządu zawiadomienia o zmianach lub o przerwaniu ubezpieczenia,
 odnowione będą bez uprzedniego o tem zawiadomienia interesowanych,
 z terminem do 15 kwietnia 1914 roku z opłatą należności w dwóch ratach.
 64857

DOM HANDLOWY
L. i E. METZLIK
 Centralny Kantor Ogłoszeń
 (założony w 1878 r.)
 St.-Petersburg, Moskwa, Warszawa,
 Wilno, ul. Wielka № 38,
 telefon. № 895.
 Przyjmuje ogłoszenia i prenumeratę na wszystkie pisma miejscowe i zamiejscowe
 po cenach redakcyjnych. 857a

D-r Wl. ŁOWMIAŃSKI
 powrócił z zagranicy. Spec. choroby
 gardła, nosa i ucha. Godz. przyj.: 11—11,5—6
 Preobrażenska d. № 7 m. 4. 60454



Orientacja austriacko-niemiecka.

Powściągliw. chwala wiedeń-
 skiego Koła polskiego, o której pi-
 salismy przedwczoraj i dalsze jego
 niezdeterminowane postępowanie spo-
 tkały się z licznymi krytykami w
 Galicji. Natomiast uchwała sociali-
 stów, zwłaszcza zaś mowa p. Da-
 szyńskiego wywołały poprostu obu-
 rzanie w szerokiej kolach.
 Potworne są istotnie słowa wo-
 dza socialistów galicyjskich: „Kolo
 polskie w Wiedniu nie ma potrzeby
 brać w obronę polaków z Księstwa
 Poznańskiego, ponieważ nie ma-
 ją oni ust zamkniętych”.
 Proponuje on w nich też jedynie
 częście Polski, która wywierać mo-
 że jakiś wpływ polityczny, by od-
 trąciła wołanie o pomoc uciskanych
 braci, dlatego, że prawo pruskie po-
 zwala im na bezsilne skargi i bez-
 skuteczne protesty!
 Nie tak jaskrawo, nie mniej je-
 dnak głęboko obrażają poczucie go-
 dności narodowej dalsze słowa tegoż
 mówcy, że „narod polski nie traci
 wraz z narodem niemieckim nadziei,
 że nowoczesnym żywiolom w Niem-
 czech uda się usunąć politykę praw
 wyjątkowych w Pruszech”. Wiemy
 przecież wszyscy, czego oczekiwać
 możemy po owych „sprawiedliwie
 myślących warstwach narodu nie-
 mieckiego”, jak się w innym ustpie
 wyraża p. Daszyński. Zasadniczo
 rzekomo przeciwni prawom wyjąt-
 kowym wolnomyślni, gdy wchodzili
 w skład większości rządowej, u-
 chwaliłi urągającą wszelkiemu poję-
 ciu sprawiedliwości ustawę, zaka-
 zującą używanie języka rodowego
 na zgromadzeniach publicznych. So-
 cjaliści niemieccy na długo pozosta-
 ną czynnikami „nieodpowiedzial-
 nym” w państwie, ich zapewnienia i
 oświadczenia najmniej nas mogą na-
 razie obchodzić. Ale i oni bynajmniej
 wobec nas za „sprawiedliwie my-
 ślących” uznani być nie mogą. P.
 Daszyński może im być wdzięczny
 za subwencje dla socialistów pol-
 skich w zaborach nietylko pruskim,
 ale i austriackim, nie może jednak
 nie wiedzieć, że niemiecka jednolita
 demokracja staje się coraz wyraź-
 niej nacjonalistyczna, że dążyłaby
 chętnie do łagodnego zgermanizo-
 wania polaków, że nie uwzględniła
 zupełnie słuszych żądań górników
 polskich w Westfalii i że ściera
 wszelką myśl patriotyczną śród so-
 cjalistów polskich. P. Daszyński nie
 może tego nie wiedzieć, boć brał o-
 sobiście udział w bezskutecznych
 próbach pojednania partii niemieckiej
 z Polską Partią Socjalistyczną
 zaboru pruskiego.
 Czyż zresztą naród polski mógł-
 by na odwiecznych siedziach swo-
 ich zadowolić się zniesieniem „wro-
 giej cywilizacji europejskiej polityki
 praw wyjątkowych”. Nie może on
 przecież nie żądać czegoś więcej,
 nie może nie żądać porzucenia my-
 śli wszelkiej najłagodniejszej choć-
 by germanizacji i uznania swych
 praw narodowych, nie może wresz-
 cie wyrzec się dążenia do urzeczy-
 wistnienia własnych ideałów naro-
 dowych.
 P. Daszyński nie jest jednak od-
 osobniony w tem poświęcaniu niem-
 com na ofiarę zaboru pruskiego. O-
 prócz idących za nim socialistów,
 których część znaczna jest pozba-
 wiona wszelkich uczuć polskich, ry-
 walizują z nim w tej gotowości nie-
 którzy „radycali narodowi”. Pomi-

mo ustawicznego gadania o „pań-
 stwowości polskiej” wyrzekają się
 oni bez skrępulów zarówno kolebki
 narodu, jak i polskiego kawałka mo-
 rza, wpadają zaś poprostu w pasję
 z powodu wszelkiego nieprzyjemne-
 go dla niemców objawu polskiego
 życia narodowego, mieniąc to „mo-
 skalofilstwem”, lub „wysługiwaniem
 się Rosji”. Wszak ci nadprzytoci
 przeciwni byli nawet obchodowi
 Grunwaldu, tego Grunwaldu, które-
 mu zawdzięczamy kilka wieków
 istnienia, swoje przekształtowanie
 się w naród.
 Polityka podobna, niegodna na-
 rodu, wierzącego w swe siły i przy-
 szłość, równająca się kupczeniu włas-
 nym organizmem jest właściwie
 nie polityka polska, lecz tylko anty-
 rosyjska. Usprawiedliwienia swego
 szuka ona w dowodzeniu, że wy-
 buch wojny między Austrią i sprzy-
 mierzonemi z nią Niemcami a Rosją
 jest nieunikniony i że Austrija przy
 tej sposobności podniesie sprawę
 polską, że dokona tego, czego za-
 niedbał, czy też wykonał nie mógł
 Napoleon przed stu laty. Powołują
 się przytem na Bismarka, który ma-
 wiał, że Austrija może mieć interes
 w odbudowaniu Polski.
 Otóż faktem jest, że po wytru-
 czeniu z Niemiec i Włoch Austrija swe
 widoki ekspansyjne skierowywać
 może wyłącznie na Wschód i to pół-
 nocny, lub południowy i że w oby-
 dwóch wypadkach interesy jej znaj-
 dują się w sprzeczności z interesami
 Rosji. Nie należy jednak zapominać
 o tem, co tak słusznie zauważył nie-
 dawno w „Gazecie Narodowej” Wa-
 cław Mejbaum:
 „Jak dotąd, Austrija zawsze likwi-
 dowała swe widoki polskie na rzecz
 bałkańskich. Jak dotąd linja jej pół-
 nočno-wschodniej ekspansji traktowa-
 na była jako dalsza i posiłkowa. Stąd
 też od pierwszego rozbioru, polityka
 monarchji habsburskiej w sprawie
 polskiej nie miała nigdy, pomijając
 sprzeczne elementy, pozytywnego
 kierunku; stanowisko jej było zawsze
 chwiejne, kierunek jej działań w Pol-
 sce zawsze negatywny. Chodziło o ro-
 bienie trudności Rosji, o wzięcie jej
 ręk w Polskę dla własnej swobody
 ruchów na Wschodzie. Jak długo stan
 ten trwa, wszelkie ewentualności dla
 Austrii na terenie polskim są możli-
 we. marsz na Kijów jak i na Warsza-
 wę, jak i wreszcie wymiana Lwowa
 na Saloniki”.

Sprzeczność interesów bynaj-
 mniej nie zawsze prowadzi do za-
 tarcia zbrojnego. Sprzeczność intere-
 sów Włoch i Austrii nie ulega naj-
 mniejszej wątpliwości, niejednokrot-
 nie przepowiadano wojnę między
 temi państwami, a jednak od całego
 szeregu lat znajdują się one nie już
 w stosunkach poprawnych, ale w
 przymierzu i nawet w obecnym
 kryzysie bałkańskim idą ręką w re-
 kę. Sprzeczności austro - rosyjskie
 trwają też nie od dzisiaj i dotąd za-
 wsze znajdowano kompromisy, wy-
 buch zatargu odracający, jeśli nie
 usuwający. Przed ostatnią wojną
 rosyjsko - turecką z r. 1877 kompro-
 mis taki polegał na zrodzeniu się
 Rosji na okupację Bośni i Hercegowi-
 ny. Lecz się też zawsze trzeba
 z tem, że i obecny konflikt załago-
 dzony być może jakimś podobnego
 rodzaju kompromisem.

Co się tyczy Niemiec, to twór-
 cy cesarstwa, Wilhelm I i Bismark,
 znajdowali zawsze, że interesy nie-
 mieckie najlepiej zaspokojone będą
 przez stosunki przyjazne z Rosją.
 Bismark, który nie wątpił, że spr-
 awa polska jeszcze kiedyś wypłynie,
 przemawiał jednak przeciw tworze-
 niu niepodległej Polski i przeciwko
 zdobywaniu na Rosji dalszych pol-
 skich terytoriów. Swoją drogą Niem-
 cy żywią apetyt na niektóre posia-
 dłości państwa rosyjskiego, a w za-
 kresie nas przedewszystkiem obcho-
 dzącym, radęby przywrócić korzy-
 stniejszą strategicznie granicę z roku
 1806, to jest przyłączyć tę część o-
 becnego Królestwa Polskiego, która
 po trzecim rozbiorze wchodziła już
 w skład państwa pruskiego.

Prof. Hasse w dziele „Deutsche
 Politik” cele polityki pruskiej na

Wschodzie streszcza w dyrekty-
 wach następujących:
 „Należy zwałować wszystkie usiło-
 wania, zdążające do odbudowania pa-
 ństwa polskiego”.

„Niemcy nie mogą dopuścić do te-
 go, aby Austrija czyniła zdobycze na
 obszarze polsko-rosyjskim”.

„Należy popierać dążenia Rosji do
 zajęcia polskiej części Galicji (z wy-
 kluczeniem ruskiej części) wzamian za
 odpowiednie kompensaty”.

„Prusy powinny odzyskać utracone
 w r. 1815 obszary Królestwa Polskie-
 go, o ileby w zwycięskiej wojnie z
 Rosją imnie korzyści nie były osią-
 galne”.

„Bez względu na germanizację In-
 dosei polskiej”.

„Popieranie planów, mających na
 celu pomieszczenie się Rosji dalej, na
 wschód, a Austrii ku południowi”.

Nie trudno dostrzedz, że gdy-
 byśmy nawet uznali osiągnięcie
 granicy z r. 1806 za rzecz dla Niem-
 ców pierwszorzędnej wagi, to je-
 szcze nie wynika stąd konieczność
 wojny. Przecież wiadomo, że na-
 cjonalizacja rosyjskiej niejednokrot-
 nie wyrażali chęć pozbycia się całego
 nawet Królestwa Polskiego. Nie jest
 bynajmniej pewnym nawet, że Niem-
 cy, w razie wybuchu wojny austro-
 rosyjskiej z powodu kryzysu obce-
 nego, okażą pomoc zbrojną swemu
 sprzymierzeńcowi. Nie można za-
 bezpodstawnie uznać przypuszcze-
 nie, że rząd pruski przystąpił do
 przymusowego wywłaszczenia w
 chwili obecnej właśnie dlatego, że-
 by dowieść Rosji, iż „wcale nie dba
 o sympatie polskie i nie takiego nie
 ma na myśli, gdzieby one były po-
 trzebne”. Logicznie wiąże się z tem
 wiadomość, podana przez dzienniki
 zachodnio - europejskie, iż Prusy
 proponowały układ, polegający na
 tem, że „na wypadek wojny austriacko -
 rosyjskiej, zachowają się one
 neutralnie pod warunkiem, że kam-
 panja nie będzie się toczyła w po-
 bliższej granicy pruskiej; żeby zaś po-
 lacy nie zrobili powstania, Prusy
 gotowe są zająć na czas wojny Kró-
 lestwo Polskie po Wisłę”.

Nie wdając się zresztą w tajni-
 ki układów dyplomatycznych, roz-
 ważając jedynie to, co każdemu jest
 dostępne, nie trudno dojść do prze-
 konania, że dopóki Niemcy grają
 główną rolę w trójpriemierzu, nie
 pozwolą one nigdy na to, by wy-
 niki wojny austriacko - rosyjskiej
 przyczyniły się mogły do zwiększe-
 nia polskich sił narodowych. Nie u-
 lega przecież żadnej wątpliwości, że
 rząd pruski popiera agitację rusinów
 i wpływa na to, aby Austrija w nich
 przedewszystkiem szukała podsta-
 wy dla swych widoków ekspansyj-
 nych.

Z tego, cośmy powiedzieli wy-
 żej, wynika z jednej strony, że woj-
 ny niepodobna uważać za nieuc-
 honą, z drugiej strony zaś, że w
 razie jej wybuchu Austrija szukać
 będzie zdobyczy w „gubernjach po-
 łudniowych - zachodnich i południo-
 wych”. W wyniku zaś mieczyśmy
 mogli przejście Królestwa, lub jego
 części pod panowanie Prus i przy-
 łączenie ziem ruskich do Austrii, co
 pociągnęłoby za sobą zmniejszenie
 wpływów polskich w tem państwie.
 Można się spierać o to, czy jarzmo
 pruskie nie będzie groźniejszym dla
 przyszłości narodu, ale nie może być
 chyba dwóch zdań co do tego, że nie
 wolno przelewać krwi własnej, że
 dostania się pod to jarzmo. A jednak
 że sier zbliżonych do p. Daszyńskie-
 go wydano niedawno odezwę w
 tym duchu, doradzającą niesienie
 pomocy zbrojnej każdemu, kto wy-
 stąpi przeciw Rosji.

Mamy tu krzyżujący dowód naj-
 wyższej lekkoomyślności zapalczewo-
 „orientacji austriacko - niemieckiej”
 prowadzących tajemnie konszachty
 z „nieodpowiedzialnymi” czynnikami
 austriackimi, t. j. takimi figura-
 mi, które nie mają ani prawa ani
 możności dawania zobowiązujących
 obietnic, i których rząd austriacki
 może się w każdej chwili wyprzeć.
 Natomiast zapewnienia składane
 przez zapalczewo pozwalają takiej
 „Dancers Armeé Zeitung” do wypi-

sywania przechwałek w rodzaju
 następującej: „Wystarczy nam (Aust-
 rji) ruszyć palcem, małym, choć-
 by palcem, a jutro już cała Finlandja
 stanie w płomieniach, a z tysiąca
 kryjówek wypłyną burzyciele i 35
 milionów najprawdziwszych słowian
 chwyci z entuzjazmem za broń”.

Niedorzeczność tych słów bije w
 oczy. Finlandczycy mogą być bar-
 dzo rozgoryczeni, są oni jednak zbyt
 rozważni i roztropni, by dali się u-
 żyć za narzędzie obcej intrygi. Co
 do najprawdziwszych słowian, to
 antyrosyjskie rzekomo usposobienie
 rusinów jest płem fantazji przy-
 wódców galicyjskich ukaińców. Ró-
 wnież zawodne są rachuby na za-
 palność polaków. I my nie damy się
 wciąść na „ruszanie małym palcem”
 Austrii. Zbyt wiele ponieśliśmy
 kłesk w przeszłości, byśmy się nie
 mieli nauczyć rozważni i trzeźwego
 liczenia się z realnymi warunkami.
 Roli Sienkiewiczowskiego Bartka,
 którego Niemcy pędzą na rzeź przy-
 grywaniem polskiego hymnu naro-
 dowego, nie odegramy! Poważna o-
 pinja polska potrafi się zorganizować
 i nie dopuścić, by „nieodpowiedzial-
 ne” czynniki w społeczeństwie na-
 szem mogły lekkomyślnie sprawami
 narodu kierować. Pierwszy krok
 zrobiono już pod tym względem w
 Galicji, sprawa ta, jakeśmy wczoraj
 donosili, zajęła się Rada Narodowa,
 złożona z przedstawicieli wszyst-
 kich stronnictw.

J. H.

WYBORY.

Wybory w Mińsku.

W dniu wyborów rano, w
 „Minsk. R. Słowie” ukazało się pa-
 re artykułów, wywołujących w na-
 dem brutalny sposób do niewybiera-
 nia polaków i żydów. „Ni żyd pog-
 nny — ni lach nadmienny” nie ma-
 ją przejść do pałacu Taurydzkiego i
 zasada ta ma być wieczystą zestają
 „historycznej” jakoby, a istotnie
 nigdy nie powiedziane słowa „ani
 żadnego krzesła”. W danym razie
 „historycznym” stało się na prawdę
 kłamstwo czarnych secin, które sło-
 wa powyższe (w polskim języku
 zresztą nie używane w takiej redak-
 cji) włożyły w usta polakom wy-
 borcom w r. 1905, kiedy lud rosyj-
 ski (!) „błagał choć o jedno miej-
 sce”!

Skład wyborów był określony
 z góry.

Stawili się wszyscy — 137. Z
 nich 20 polaków, 35 popów, 42 chłop-
 17 żydów — reszta rosjanie,
 urzędnicy przeważnie. Opozycję sta-
 nowili w tej grupie polacy, żydzi i
 1 — 2 rosjan, czyli 38 — 39. Ze je-
 dnak, pomimo dobrze zorganizowa-
 nego bloku prawicowego, stanowią-
 98 — 99 głosów, solidarnie po-
 dało około 37, to znaczy, że ktoś tam
 jeden, czy dwóch było niewyraź-
 nych.

Chłopi zostali odrazu „internow-
 wani” w monasterze 5-go Duchą,
 nazwanym w kłórnym z pism rosyj-
 skich „wiezieniem”. Istotnie przy-
 step do nich był wprost niemożli-
 wy. Nawet kiedy szli sznurami do
 sali wyborów, konwojowali ich po-
 li. Za każdą grupą włoseian —
 szły 2 — 3 conajmniej „riasy”.

Polakom tedy i żydom nie przy-
 padała w udziale żadna literalnie ro-
 la, przez świadków biernych...
 Postawienie pierwszych kandy-
 datów z grona polskiego dowiodło,
 że nie mogą marzyć o przejściu —
 otrzymali bowiem około 40 głosów —
 „blok” czarnosecimy zaś 97 — 98.
 Więc wszyscy polacy cofnęli swoje
 kandydatury, przez jednego, p. Ki-
 sielnickiego, który, jako delegat ro-
 botników, miał pewne nadzieje na
 poparcie go przez włoseian. Ale ci
 ostatni zbyt byli „wyszkoleni” i
 „lach nadmienny”, nawet pod po-
 stawieniem robotnika, nie przeszedł.

Opiniści, odbędzie się według następującego programu: 1. Fantasia...

dwikostwo Szykowskiej, ob. Ludwik Gosztołt, ob. Jędrzej Gąsowska...

Zdaniem meo. Witkiewicza, który nam udzielił uprzejmie informacji...

Warszawska grupa anarchistów. Pod tą firmą zorganizowała się banda żydów...

metrów od Stambulu, a 10 kilometrów od linii fortów Czatałdży.

Najważniejsze wiadomości. Szczegóły w tekście. Zarząd miejski skazał Tow. tramwajowe...

PROWINCJA. M I N S K. (z) Pogrzeb s. p. d-ra Ottona Federowicza...

Legalizacja Towarzystw. W dniu 25 b. m. (7 list.) w Zarządzie gubernialnym...

O język litewski w kaplicy ostrobramskiej. W ostatnim numerze „Viltis”...

Telefon z Warszawy do Petersburga. Projekt utworzenia linii telefonicznej...

Pogotowie ratunkowe wczoraj było czynne w 11 wypadkach. W tej liczbie 3 wypadki na młodo i 8 operacji...

Tramwaje. Pp. Chrzęstowski, J. Święcicki i I. Witkiewicz powrócili...

poświęcenia jego profesorowie, a młodzieży tyle zapala i wzniosłego nastroju...

Ktoż zresztą może być obojętny na podjęty naukowe i uciążliwej natury moralnej fatylnych czasów...

Ponieważ oddział kowieński Tow. rolniczego urządził w roku bieżącym kurs...

Wsi Rudajewicz został zastrzelony z fuzji przez okno łazienki Putris. Podejrzany padł na sianko...

W białek 2 (15) listopada odbędzie się w maj. Werdulach pow. szawelski...

Kara administracyjna. Pisaliśmy swego czasu o rewizji w mieszkaniu...

Zgon kompozytora ukraińskiego. We środek zmarł w Kijowie na aneurizm...

Falszywe 500-rublowki. W miastach i miasteczkach na Podolu...

Napad zbrojny na cukrownię w Gniewaniu. We wtorek banda, złożona z 10-12 uzbrojonych napastników...

Kursy rolnicze w Suwałkach. Staraniem suwałkowskiego Towarzystwa rolniczego...

Zakazany odczyt. Podług wiadomości, nadchodzących ze Lwowa...

Wysłuchanie. W śróde ubiegłą wyznaczona była taksiacja...

Katastrofa tramwajowa w Poznaniu. W niedzielę uległa na ul. Berlińskiej...

Spór o rękopisy Lwa Tołstoja. Dotychczas jeszcze nie rozstrzygnięty...

Armie koalicyjne szturmuje Monastyr i Saloniki...

Local Aus. donosi, że król Ferdynand zamierza dotrzeć do Konstantynopola...

Nowa kometa. Obserwatorium astronomiczne w Pulkowie donosi...

Ekspedycja na bieg północny. „Now. Wrem.” otrzymało z Archangielska...

Ważniejsze wiadomości. W Derkosie tym znajdują się wodociągi...

W Warszawie aresztowano bandę „anarchistów” (z Królestwa). Dom bankowy Popławskiego...

Ważniejsze wiadomości. W Warszawie aresztowano bandę „anarchistów”...

Ważniejsze wiadomości. W Warszawie aresztowano bandę „anarchistów”...

Ważniejsze wiadomości. W Warszawie aresztowano bandę „anarchistów”...

Ważniejsze wiadomości. W Warszawie aresztowano bandę „anarchistów”...

Ważniejsze wiadomości. W Warszawie aresztowano bandę „anarchistów”...

Ważniejsze wiadomości. W Warszawie aresztowano bandę „anarchistów”...

Ważniejsze wiadomości. W Warszawie aresztowano bandę „anarchistów”...

Ważniejsze wiadomości. W Warszawie aresztowano bandę „anarchistów”...

Ważniejsze wiadomości. W Warszawie aresztowano bandę „anarchistów”...

Ważniejsze wiadomości. W Warszawie aresztowano bandę „anarchistów”...

Ważniejsze wiadomości. W Warszawie aresztowano bandę „anarchistów”...

Ważniejsze wiadomości. W Warszawie aresztowano bandę „anarchistów”...

Ważniejsze wiadomości. W Warszawie aresztowano bandę „anarchistów”...

Ważniejsze wiadomości. W Warszawie aresztowano bandę „anarchistów”...

Ważniejsze wiadomości. W Warszawie aresztowano bandę „anarchistów”...

Ważniejsze wiadomości. W Warszawie aresztowano bandę „anarchistów”...

Ważniejsze wiadomości. W Warszawie aresztowano bandę „anarchistów”...

Ważniejsze wiadomości. W Warszawie aresztowano bandę „anarchistów”...

Ważniejsze wiadomości. W Warszawie aresztowano bandę „anarchistów”...

dy San Giuliano z Kiderlen-Waechterem, na które niejednokrotnie zapraszany był poseł austro-węgierski, Berlin. Król włoski wyraził serdeczną wdzięczność cesarzowi za przyjęcie, jakiego doznał San Giuliano.

REFORMA WYBORCZA WE FRANCJI.

Paryż. Kongres merów Francji opowiedział się przeciwko proporcjonalnemu systemowi wyborów municipalnych.

WYBORY WILSONA.

Nowy Jork. Wilson odniósł zwycięstwo w 40 stanach z ogólnej liczby 48 stanów. Otrzymał 442 głosy wyborców, czyli 6,192 tysiące praw wyborców.

Na szerokim świecie.

W przystępie szalu. Na przedmieściu Berlina, Schoenebergu, pochodzący z Warszawy, 26-letni robotnik, Wasiński, zastrzelił bez żadnego widocznego powodu pewnego szewca, z którym żył w przyjaźni, następnie zaś gospodynię swego mieszkania. Zdało się, że zabójca jest obłąkany. Dotąd go nie aresztowano.

Podobny wypadek zdarzył się na pokładzie parowca transatlantycznego „Catalonia”. Jeden z podróżnych

w przystępie nagłego napadu szalu, poranił niebezpiecznie nożem 10 współtowarzyszów podróży i 3 marynarzy, zanim zdolano go obozwać.

Katastrofy na morzu. Z Kanady telegrafują, że parowiec „Royal George” cała siła pary wjechał na skałę w pobliżu Lawrence. Kilka okrętów, wezwanych przez telegraf bez drutu, spieszy mu na pomoc. „Royal George” wiezie dwustu pasażerów. Położenie okrętu ma być groźne.

Również na oceanie Atlantyckim zdarzył się parowiec norweski z okrętem hiszpańskim „Arenas”. „Arenas” zatoniła, 17 ludzi zginęło, 8 ludzi zdolano uratować.

Znów zatonięcie łodzi podwodnej. W Roehfort, opodal portu tamtejszego zatoniła znów podwodna łódź francuska „Volta”. Łódź zatoniła prawdopodobnie, najechawszy na skały, zwane „Les Freins”. Czy zatonięcie ocalono — niewiadomo, gdyż władze marynarki utrzymują szereg wypadku w tajemnicy.

Kierzeje z Bawarii. „Lidze Pomocy przemysłowej”, która jak wiadomo, projektuje urządzenie kursu strojów ludowych przy swojej filii w Krakowie doniósł dyrektor krak. Muzeum techniczno-przemysłowego, p. Till, fakt następujący: Na wystawie przemysłowo-rolniczej, urządzanej w tym roku w Monachium (Gewerbeschau), figurowały stroje ludowe polskie, wykonywane w Ba-

warii przez jedną z tamtejszych firm krawieckich, która jako specjalność, obrała sobie produkcję stylowych strojów ludowych. Dodaje, że np. ludowy stroj krakowski, wyrobiony przez tę firmę przybrany jest haftami ruskimi, a całość robi wrażenie pstrej mieszaniny, odbiegającej daleko stylem i wykonaniem od rodzimych naszych pierwowzorów. Zapytany o przeznaczenie tych strojów ludowych, wyrobianych w Bawarii, producent odpowiedział, że bardzo dużo takich strojów wysyła do Galicji.

CENY ZBOŻA.

Table with columns for grain types (Zyto, Owies, etc.) and prices. Includes sub-sections for telegraphic transfers and various flour types.

Table listing prices for various types of flour (Mąka pszenna) and other grain products.

WILNO, dn. 26 października. Zakłady przemysłowe, składy warowe i podjazdówka hr. A. Tackiewicz.

Table listing prices for various types of flour (Mąka pszenna) and other grain products, including prices for different grades and origins.

Table listing prices for various types of flour (Mąka pszenna) and other grain products, including prices for different grades and origins.

Rynek Stefanowski. Dostarczono na targ w dn. 23, 24 i 25 października.

Table listing prices for various types of flour (Mąka pszenna) and other grain products, including prices for different grades and origins.

Table listing various financial and market data, including interest rates and exchange rates.

GIEŁDA.

Tel. Handl. Ag. Pet. Petersburg, 26 X 1912.

Nastroj dla walorów państwowych stały hipotecznych mocno zniżkowy, dywidendowych bardzo mocno metalurgicznych i premjówkowy.

Table listing various financial and market data, including interest rates and exchange rates.

Advertisement for BAMFORDA machines, featuring illustrations of the machines and text describing their capabilities for processing flour.

Advertisement for FARBA hair dye, featuring an illustration of a woman and text describing the product's benefits.

Advertisement for Haematogen D-ra Hommela, featuring text describing its health benefits.

Advertisement for Tysiackroć udowodnił, featuring text and a small illustration.

Advertisement for GAZEM POWIETRZNYM, featuring an illustration of a lamp and text describing its safety and efficiency.

Advertisement for OMEGA watches, featuring an illustration of a watch and text describing the brand's quality.

Advertisement for Adolfa Nowaczyńskiego, featuring text describing his work and publications.

Large advertisement for Księgarnia M. ARCTA, featuring a list of books for sale at reduced prices.

Large advertisement for Księgarnia Polska, featuring a list of books for sale and contact information.

Small advertisements for various services and products, including a real estate agent and a printer.